

## SPECJALIŚCI Z KGHM POMOGĄ W POSZUKIWANIACH W JASKINI WIELKIEJ ŚNIEŻNEJ

---

Specjaliści od wysadzania skał z KGHM przywiozą do Zakopanego system do burzenia monolitycznych ścian. Ma zostać użyty w trakcie poszukiwań w Jaskini Wielkiej Śnieżnej dwóch grotłazów - poinformował w poniedziałek naczelnik TOPR Jan Krzysztof.

"Specjaliści z KGHM przywiozą nam różne systemy do poszerzenia przestrzeni skalnej, do burzenia monolitycznych ścian jak również do wentylacji. Będziemy tutaj na miejscu sprawdzać czy jesteśmy w stanie zastosować te rozwiązania w jaskini" - powiedział naczelnik TOPR Jan Krzysztof.

Fachowcy z KGHM przeszkolą w Zakopanem ratowników TOPR z użycia tego sprzętu i jeżeli jego zastosowanie będzie możliwe w warunkach jaskini to zostanie on zabrany w rejon poszukiwań.

Naczelnik wyjaśnił, że duży problem stanowi odprowadzanie z jaskini spalin powstających podczas eksplozji materiałów kruszących skały.

"Obecnie przygotowywane są trzy systemy wentylacyjne i przekonamy się, który z nich będzie najskuteczniejszy do odprowadzania spalin po eksplozjach" - dodał.

Minionej nocy w jaskini strzały odbywały się co dwie - trzy godziny. Krzysztof wyjaśnił, że nie są to pojedyncze strzały, a seria strzałów. Ratownicy obawiali się, że z uwagi na zadymienie odstępy czasowe pomiędzy strzałami będą jeszcze większe, jednak udało się je zminimalizować.

"Obawiamy się oddziaływania gazów na naszych pirotechników, którzy muszą się po takim strzale odpowiednio zregenerować i wentylować, aby mogli samodzielnie wyjść. Bezpieczeństwo ratowników jest niezwykle istotne. Akcja w jaskini jest wyjątkowo ekstremalna. Problemem jest nie tylko ciasnota, ale i wentylacja przestrzeni jaskini, wilgoć i temperatura" - powiedział naczelni TOPR